

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



42/2006 (295) czwartek, 19 października 2006 r.

TYGODNIK BEZPŁATNY

ISSN: 1642-1108

3 Wygodniej i szybciej

Odnaczenia dla Sybiraków

W miniony poniedziałek, 16 października, w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego wręczono uroczystie kolejne Krzyże Zesłańców Sybiru. Te odznaczenia państwowe, nadawane przez prezydenta RP, przyznano tym razem 38 osobom. W sumie udekorowano nimi już 314 gliwiczian.

phot. A. Witwicki



Zakończyły się prace remontowe w docelowej siedzibie Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności przy ulicy Bojkowskiej. Jednostka ta działa w naszym mieście od stycznia i do tej pory wydano w niej już ponad 1700 orzeczeń. Wcześniej mniej sprawni gliwiczanie musieli zgłaszać się na posiedzenia komisji w odległym o 30 kilometrów Rybniku. Teraz jest łatwiej, a na dopełnienie formalności nie trzeba tracić zbyt wiele czasu. Wszystkie najważniejsze sprawy można załatwić bez problemu w siedzibie MZON na parterze. Nie ma też długich kolejek, bo spotkanie z lekarzem jest wyznaczane na konkretną godzinę.

dokończenie na str. 3

4 Samodzielnie zbudowali „Arkę”

Grupa gliwiczian postanowiła przeciwdziałać narkomanii i organizować zajęcia dla uczniów szkół w mieście. Wzięli sprawy w swoje ręce, nie zważając na brak środków finansowych. Stworzyli „Arkę”, w której pomoc mogą znaleźć zarówno młodzi ludzie, jak i ich rodzice.

Lata lecą, Carbo trwa



phot. A. Witwicki / archiwum KS Carbo

W najbliższą sobotę Klub Sportowy Carbo Gliwice będzie świętował 60-lecie istnienia. Z tej okazji na terenie stadionu przy ul. Lekarskiej w Ostropie odbędzie się jubileuszowa gala. Uroczystości zainauguruje msza św., odprowadzana w kościele pw. Św. Ducha (początek - godz. 9.00). Po jej zakończeniu rozegrany zostanie mecz piłkarski między drużynami Carbo Gliwice i Gwarek Zabrze (godz. 11.00). W ramach popołudniowych atrakcji przewidziano koncert orkiestry dętej z Ostropy oraz spotkanie turniejowe oldbojów pod hasłem „Przyjaciele Carbo kontra Reszta Świata”. – *Pojawią się tacy goście, jak Stanisław Oślizło, Cebirat, Wasilewski, Kostrzewa czy Klaudiusz Sevkovic* – wylicza Andrzej Tomal, prezes KS Carbo. Jak deklarują organizatorzy, przybyli mogą liczyć na smaczny poczęstunek i oryginalne konkursy dla dzieci. Nie zabraknie też ciepłych wspomnień, związanych z sześcioma dekadami działalności klubu.

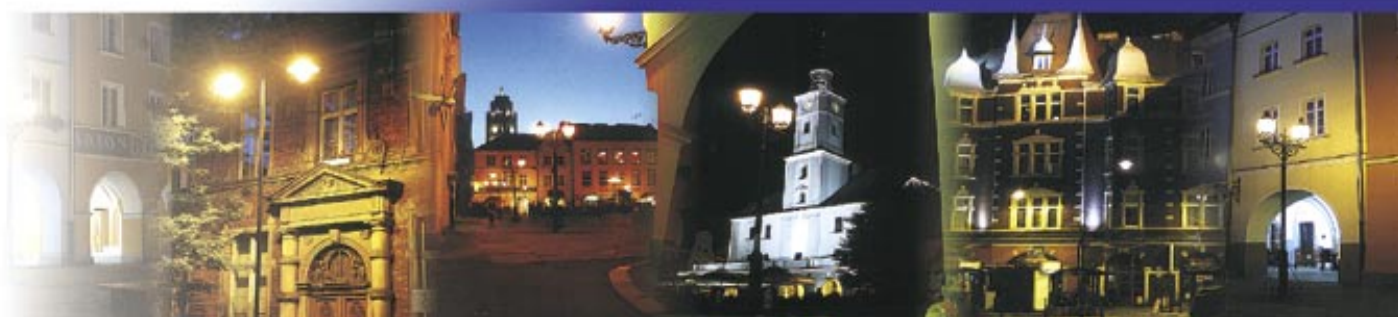
dokończenie na str. 5

6 Odrestaurowana szkoła

Zabytkowa siedziba Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 11 przy ul. Górnych Wałów 29 została pieczołowicie odrestaurowana. Pochodzący z 1870 roku obiekt zyskał efektowne oblicze. W okresie od początku czerwca do końca września poddano go gruntownym pracom remontowym i konserwatorskim.

MIEJSKI SERWIS
INFORMACYJNY
GLIWICE

dostępny także
W KIOSKACH



Prelekcje, porady i badania

Poniedziałek, 23 października, będzie „DNIEM OTWARTYM W PAŃSTWOWEJ INSPEKCJI SANITARNEJ”. W godzinach od 8.00 do 15.30 zostaną udostępnione zainteresowanym dwie placówki: Powiatowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna w Gliwicach przy ulicy Banacha 4 oraz Oddział Laboratoryjny w Zabrze przy ulicy 3 Maja 64.

W gliwickiej Stacji będzie można tego dnia uzyskać szczegółowe informacje na temat działalności placówki, m.in. w dziedzinie epidemiologii, zapobiegawczego nadzoru sanitarnego, oświaty zdrowotnej oraz higieny (komunalnej, żywności, pracy, dzieci i młodzieży). Zostaną zorganizowane bezpłatne badania poziomu cukru we krwi, ciśnienia, badania spirometryczne i badania słuchu. Będą też udzielane porady z zakresu zdrowego odżywiania, zalecanych szczepień, profilaktyki chorób zakaźnych, sposobu postępowania w przypadku podejrzenia choroby zawodowej, ochrony narządu słuchu, a także diet stosowanych przy schorzeniach wątroby i żołądka oraz w przypadku kamicy. Zaplanowano akcję krwiodawstwa i naukę udzielania pierwszej pomocy. Przewidziano wykłady i prelekcje dotyczące problematyki HIV/AIDS (godz. 10.00), systemu HACCAP (godz. 10.30), nowych sposobów leczenia menopauzy (godz. 11.30), diabetologii i dietetyki (godz. 12.00), profilaktyki chorób nowotworowych (13.00), dezynfekcji, dezynsekcji i deratyzacji (godz. 13.30), ochrony narządu słuchu przed hałasem (godz. 14.00). Natomiast w Zabrze zostanie udostępniony do zwiedzania Oddział Laboratoryjny, w którym odbędą się m.in. pokazy badań fizykochemicznych i mikrobiologicznych. (al)

Odnaczenia dla Sybiraków

W miniony poniedziałek, 16 października, w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego wręczono uroczystie kolejne Krzyże Zesłańców Sybiru. Te odznaczenia państwowe, nadawane przez prezydenta RP, przyznano tym razem 38 osobom. W sumie udekorowano nimi już 314 gliwiczian.

Krzyż Zesłańców Sybiru – zgodnie z ustawą z 17 października 2003 roku – jest „wyrazem narodowej pamięci o obywatelach polskich deportowanych w latach 1939-1956 na Syberię, do Kazachstanu i do północnej Rosji”. Został ustanowiony „w hołdzie dla ich męczeństwa oraz wierności ideałom wolności i niepodległości”.



Jan Kaźmierczak wręcza krzyż m.in. Annie Kasztanowskiej

– W Gliwicach mieszka spora grupa osób, które zostały wysiedlone z Kresów Wschodnich lub były zesłane w głąb Rosji. Przez wiele lat o ich losach nie wolno było głośno mówić. Dobrze, że ukochana Rzeczpospolita w końcu sobie o nich przypomniała. Stało się to, niestety, dość późno i wielu Polaków nie doczekało tego momentu – podkreśla Jan Kaźmierczak, zastępca prezydenta Gliwic. Dodaje, że przy okazji takich uroczystości koniecznie trzeba przypominać kolejnym pokoleniom o dwóch ważnych słowach, które obecnie tracą swoją wartość – OJCZYŻNA i PATRIOTYZM. – To najwyższe wartości, dla których życie poświęcali zesłańcy. Trafiali na Syberię właśnie z powodu patriotyzmu, a swoje życie ofiarowywali ojczyźnie. Trzeba to doceniać i cieszyć się, że choć w ten symboliczny sposób możemy okazać im swój szacunek.

Przypomnijmy, że z wnioskami o przyznanie Krzyży Zesłańców Sybiru występuje Związek Sybiraków. Prezes grupy gliwickiej apeluje o nawiązywanie w tej sprawie kontaktu z lokalnym Oddziałem Związku Sybiraków w Gliwicach, ul. Kościuszki 35 (siedziba Gliwickiego Centrum Organizacji Pozarządowych), tel. 032-238-81-67. Zaprasza również na cotygodniowe spotkania poniedziałkowe, organizowane w godz. od 14.00 do 17.00. (al)



W sali sesyjnej stanął poczet sztandarowy Związku Sybiraków

Możesz pojechać do Brukseli!

Uczniowie gliwickich szkół ponadgimnazjalnych wszystkich typów mogą wziąć udział w miejskiej edycji konkursu „Wygraj Parlament Europejski”. Konkurs organizuje gliwickie Biuro Parlamentarne prof. Jerzego Buzka. Patronat nad rywalizacją objął prezydent Gliwic. Współzawodnictwo ma na celu pobudzenie zainteresowania młodzieży jedną z najważniejszych instytucji Unii Europejskiej. Główną nagrodę stanowi trzydniowy wyjazd studyjny do Brukseli. Zwycięzcy będą mogli poznać specyfikę pracy Parlamentu oraz skorzystać z możliwości, jakie stwarza dialog i wspólna praca na rzecz Starego Kontynentu.

Rywalizacja polega na napisaniu rozprawki na temat: „Zostałeś posłem do Parlamentu Europejskiego. W jakich komisjach – i jak – zamierzasz działać z korzyścią dla Polski i Śląska?”. Prace należy przesłać na adres: Biuro Parlamentarne, ul. Zwycięstwa 26, 44-100 Gliwice, e-mail: mf@buzek.pl. Termin zgłoszeń mija 23 października br. – Wszystkie rozprawki zostaną ocenione przez komisję, powołaną przez prof. Buzka. Jurorzy wyłonią laureatów i zwycięzców rywalizacji. Ich lista zostanie ogłoszona 2 listopada – zawiadomienia Marta Furtak z Biura Parlamentarnego w Gliwicach. Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać na stronie internetowej www.buzek.pl oraz bezpośrednio w biurze organizatora konkursu. Przypominamy, iż uczestnicy współzawodnictwa są zobowiązani do zapoznania się z treścią regulaminu rywalizacji.

Prof. Jerzy Buzek został niedawno laureatem tytułu „Eurodeputowany Roku 2006” w kategorii „badania naukowe i technologiczne”. Byłego premiera doceniono jako sprawozdawcę jednego z ważniejszych tegorocznych raportów Parlamentu Europejskiego, tzw. siódmego programu ramowego, dotyczącego finansowania z unijnych środków wszystkich programów badawczych i rozwojowych w latach 2007-2013. Wygrał z dwiema socjalistycznymi eurodeputowanymi z Włoch i Francji. Dodać warto, że wśród 32 nominowanych do tegorocznego tytułu (przyznawanego od 5 lat przez anglojęzyczny miesięcznik „The Parliament Magazine”) znalazł się również Jan Olbrycht, były marszałek województwa śląskiego. (kik)

Książki mówione

Gliwickie Koło Polskiego Związku Niewidomych oraz Miejska Biblioteka Publiczna organizują II Miejski Konkurs Czytelniczy Książki Mówionej. Mogą w nim uczestniczyć osoby niewidome i słabo widzące, mieszkające w Gliwicach (z dawną I lub II grupą inwalidztwa – ze względu na wzrok). Konkurs zostanie przeprowadzony 18 listopada w Filii nr 5 MBP przy ul. Perkoza (początek – godz. 10.00). Uczestnicy rywalizacji muszą wcześniej dobrze poznać treść wskazanych książek („Lalka” Bolesława Prusa, „Oksana” Włodzimierza Odojewskiego) oraz życiorysy ich autorów. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wypożyczalni Muzycznej i Zbiorów Specjalnych Filii nr 5 MBP (tel. 032-232-13-33) oraz w biurze gliwickiego PZN przy ul. Zwycięstwa 1/2 (we wtorki i czwartki w godzinach od 14.00 do 17.00 – tel. 032-231-37-16). (al)

Pomagają i informują

Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna w Gliwicach zachęca do udziału w spotkaniu informacyjnym, poświęconym współpracy tej instytucji z lokalnymi placówkami służby zdrowia. Jak zapowiadają organizatorzy konferencji, uwzględnione zostaną szczególnie kwestie kontaktów merytorycznych lekarzy-pediatrów z psychologami, pedagogami oraz logopedami PP-P. Spotkanie odbędzie się w piątek, 27 października, w gmachu gliwickiego magistratu (sala 136, obok sali sesyjnej). Obrady rozpoczną się o godz. 18.00. Wstęp wolny. (kik)

Młodzieżowa sesja

We wtorek, 24 października, o godz. 10.00 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego rozpocznie się inauguracyjna sesja Młodzieżowej Rady Miasta Gliwice w piątej kadencji. Spotkanie powinno mieć szczególnie uroczysty charakter, ponieważ nominacje otrzymają nowi radni, wybrani we wrześniowych wyborach. Będzie to też okazja do podziękowania za pracę członkom komisji wyborczej. W programie przewidziano również podsumowanie upływającej kadencji prezydium i wybór nowego przewodniczącego MRMG.

Przypomnijmy, że Młodzieżowa Rada Miasta Gliwice działa od 2002 roku. Reprezentuje uczniów gliwickich szkół ponadgimnazjalnych. Radni pełnią swoje obowiązki przez dwa lata. Działają na rzecz młodzieży szkolnej – organizują uczniowskie konferencje, wspierają konkretne rozwiązania związane z gliwickim szkolnictwem, współpracują z Radą Miejską i przedstawiają radnym swoje opinie. Szczegółowe informacje o MRMG można znaleźć na stronie internetowej www.rada.free.ngo.pl. (al)

Złote gody

W czwartek, 26 października, w gliwickim Ratuszu odbędą się uroczystości „ZŁOTYCH GODÓW”. Zastępca prezydenta Gliwic, Jan Kaźmierczak, wręczy 24 parom okolicznościowe medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, nadane przez prezydenta RP. Dwie z par zostaną uhonorowane dyplomem z okazji 60 rocznicy ślubu. Początek spotkań - o godz. 9.00 i 10.00. (al)



KOMUNIKAT POLICYJNY

12 sierpnia 2006 r. w Gliwicach na ulicy Górnych Wałów, przy skrzyżowaniu z ul. Zygmunta Starego, zdarzył się wypadek drogowy. Kierowca samochodu osobowego marki Fiat 126p koloru czerwonego potrafił kobietę na przejściu dla pieszych, a następnie oddalił się z miejsca wypadku, nie udzielając pomocy poszkodowanej, która doznała obrażeń ciała. Świadkowie zdarzenia oraz osoby, mogące pomóc w ustaleniu sprawcy wypadku, są proszeni o kontakt z Komendą Miejską Policji (Sekcja Ruchu Drogowego) w Gliwicach przy ulicy Powstańców Warszawy 12 (pokój 20) lub o kontakt telefoniczny (tel. 032-33-99-130 - w godzinach od 8.00 do 15.00 lub 997 - czynny całą dobę).

Zespół ds. Komunikacji Społecznej KMP w Gliwicach

Wygodniej i szybciej

Zespół w Rybniku obsługiwał gliwiczian w latach 1999 - 2005. Każda wizyta wiązała się z uciążliwym dojazdem oraz męczącym, kilkugodzinnym oczekiwaniem na spotkanie z członkami komisji. Nie dziwi więc fakt, że lokalne środowiska osób niepełnosprawnych apelowały do władz miasta o stworzenie podobnego ośrodka w Gliwicach. Samorządowcy już dwa lata temu rozpoczęli intensywne prace organizacyjne. Spośród kilku obiektów wybrano dobrze zlokalizowaną siedzibę docelową – należący do miasta budynek przy ulicy Bojkowskiej 20. Na wniosek prezydenta Gliwic Rada Miejska uchwaliła powołanie nowej jednostki budżetowej - Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Niezbędną zgodę wydał też wojewoda śląski. Można było opracować szczegółowy program adaptacji budynku.

Tymczasem, aby ułatwić załatwianie formalności niepełnosprawnym gliwiczanom, udostępniono na ten cel pomieszczenia zastępcze w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Derkacza 10. Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności (MZON) rozpoczął tam działalność 2 stycznia br. W maju został przeniesiony na ulicę Bojkowską 20. – *Przyjmowaliśmy mieszkańców, lecz jednocześnie kontynuowaliśmy remont. Ostatnie prace modernizacyjne zakończyły się we wrześniu* – wyjaśnia Agnieszka Goleń, dyrektor MZON i jednocześnie przewodnicząca Zespołu. Dodaje, że teraz wszystko jest już „dopięte na ostatni guzik”. Na parterze znalazły się: stanowisko przyjmowania wniosków oraz gabi-



fot. A. Witiwcki

nety orzeczników, w których odbywają się komisje lekarskie. Na piętrze ulokowano przede wszystkim pomieszczenia administracyjne.

Remont kosztował ponad 260 tysięcy złotych i został w całości sfinansowany ze środków budżetu miejskiego. W sumie wyremontowano 11 pomieszczeń, w tym dwie toalety (na parterze – dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych). Zmieniono wejście główne do budynku i wybudowano podjazd dla wózków inwalidzkich. Usunięto także inne bariery architektoniczne. Poza tym wymieniono instalację elektryczną, kaloryfery, niektóre drzwi i okna. Pokoje pomalowano, a na podłogach położono nowe wykładziny. W gabinetach lekarskich zamontowano niezbędne umywalki i kafelki. Estetyczne i wygodne pomieszczenia to nie jedyne atuty gliwickiego MZON.

W porównaniu z poprzednimi latami skrócił się czas oczekiwania na otrzymanie decyzji. Trwa średnio około 5 tygodni od momentu złożenia wniosku. – *W Rybniku gliwiczanie czekali nieco dłużej, gdyż ośrodek ten obsługuje więcej miast* – wyjaśnia szefowa MZON. Wylicza, że do końca września wydano w Gliwicach ponad 1750 orzeczeń. To tyle, ile w Rybniku mieszkańcy naszego miasta otrzymali w ciągu całego roku. – *Przewidujemy, że jeżeli utrzyma się taka tendencja, to do grudnia wpłynie w sumie około 2200 wniosków* – dodaje.

Członkowie gliwickiego Zespołu starają się, aby mieszkańcy nie czekali na spotkanie z komisją w długich kolejkach. Listowne powiadomienia są rozsyłane na dwa tygodnie przed wyznaczonym terminem. – *Każdy ma wskazaną konkretną godzinę i dlatego nie musimy już tracić czasu w oczekalni. Komisja zbiera się co najmniej dwa razy w tygodniu, a czasami – nawet cztery razy. Na obecne potrzeby taka częstotliwość jest wystarczająca* – mówi Agnieszka Goleń. Decyzje wydają zawsze przynajmniej dwie osoby. Komisje dla dzieci są organizowane najczęściej rano, a dla dorosłych – po południu. Wnioski są dostępne nie tylko w siedzibie przy ulicy Bojkowskiej, ale także w Biurze Obsługi Interesantów na parterze Urzędu Miejskiego (stanowisko konsultanta ds. osób niepełnosprawnych).

Czas pracy MZON został dostosowany do godzin funkcjonowania magistratu. – *To ułatwia gliwiczanom załatwienie wielu spraw* – stwierdza przewodnicząca Zespołu. Instytucja jest więc czynna w poniedziałki, wtorki środy - od 8.00 do 16.00, w czwartki - od 8.00 do 17.00, a w piątki - od 8.00 do 15.00. Szczegółowe informacje są udzielane pod numerami telefonów: 032-230-26-90 oraz 032-232-99-10). (al)

Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Gliwicach wydaje:

- orzeczenia o niepełnosprawności dla dzieci do 16 roku życia,
- orzeczenia o stopniu niepełnosprawności dla osób powyżej 16 roku życia,
- orzeczenia o wskazaniach do ulg i uprawnień dla osób posiadających orzeczenie ZUS lub KRUS sprzed 1997 roku,
- legitymacje potwierdzające stopień niepełnosprawności (uprawniające do zniżkowych przejazdów pociągami i środkami komunikacji miejskiej).

Na razie beton, za chwilę metal i szkło

Dzień w dzień budowa na terenie dawnych Gliwickich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych rośnie w oczach. Od dłuższego czasu konstrukcja przyszłego centrum handlowo-rekreacyjnego FORUM góruje nad wiaduktem kolejowym przy ul. Piwnej. – *Otwarcie całego kompleksu nastąpi w drugiej połowie maja 2007 roku* – zapowiedział niedawno Jan Olav Braaten, dyrektor Braaten+Pedersen (duńskiego zarządcy projektu). Do tego czasu wszystkie skrzyżowania w obrębie FORUM zostaną przebudowane i dostosowane do wzmożonego ruchu samochodów.

fot. W. Baran



Przedsięwzięcie w rejonie ulic Traugutta, Witkiewicza i Lipowej miało zostać zrealizowane do marca przyszłego roku. Dwumiesięczne przesunięcie spowodowała jednak ostatnia zima i załatwianie formalności proceduralnych. Nie zmienia to faktu, że praca na budowie wre, a zainteresowanym klientom wynajęto już bądź zarezerwowano 90% oferowanej powierzchni handlowej. – *FORUM będzie dysponowało 93 tys. m² zamkniętej powierzchni użytkowej. Około 46 tys. m² przeznaczono na wynajem pod handel. Znajdą się tam: supermarket „Carrefour”, multiplex kinowy „Cinema City”, Euro RTV AGD, centrum sportu i rekreacji, salony piękności, kawiarnie i restauracje oraz około 140 sklepów znanych marek. Oferta FORUM trafi do 720 tysięcy osób mieszkających w odległości 30 minut jazdy samochodem do centrum Gliwic* – twierdzi Marek Noetzel z warszawskiego oddziału firmy Cushman&Wakefield Healey&Baker.

FORUM - wizualizacje



Koszt inwestycji, współfinansowanej przez norweską grupę Borgestad ASA oraz spółkę GE Capital Golub, wyniesie ponad 75 mln euro. W obiekcie powstanie ok. 1,2 tys. miejsc pracy. Wybudowane zostaną również podziemne parkingi, mogące pomieścić prawie tysiąc samochodów. Wjazd na ukryte miejsca postojowe będzie prowadził od strony ul. Lipowej i Witkiewicza (zapowiedziano już wprowadzenie na jej odcinku dwukierunkowego ruchu pojazdów). – *FORUM Gliwice ma być przede wszystkim miejscem bezpiecznych zakupów i rekreacji. Pomieści wkrótce tysiące osób, korzystających z oferty kompleksu przez okrągły rok. Biorąc pod uwagę polskie warunki pogodowe, dach obiektu zostanie przygotowany do udźwignięcia najbardziej ekstremalnego obciążenia śniegiem* – deklarują inwestorzy.

Zapowiadają oni, że do wiosny następnego roku FORUM zyska otwartą i przejrzystą architekturę, stanowiącą połączenie metalu i szkła. Fasada o powierzchni 16 tys. m² nada centrum nowoczesną i lekką formę. Wnętrza mają mieć charakter skandynawski, z wysuwającą się na pierwszy plan prostotą rozwiązań i starannie dobranymi materiałami wykończeniowymi. Zadbano o to duńska firma Evenden, projektant wnętrz Bruun's Galleri w Aarhus i Field's w Kopenhadze. (kik)

Obecnie realizowany jest kolejny etap budowy, zapoczątkowany na terenie GZMO w sierpniu br. Polega on na montażu instalacji wewnętrznych oraz przebudowie sieci ciepłowniczej. Końca dobiega natomiast wznoszenie przez Budimex głównej konstrukcji obiektu. Na razie dominuje tam beton, lecz już wkrótce pojawią się pierwsze elementy przeszkleń.

Samodzielnie zbudowali „Arkę”

Grupa gliwiczian postanowiła przeciwdziałać narkomanii i organizować zajęcia dla uczniów szkół w mieście. Wzięli sprawy w swoje ręce, nie zważając na brak środków finansowych. Stworzyli „Arkę”, w której pomoc mogą znaleźć zarówno młodzi ludzie, jak i ich rodzice.

Na pomysł utworzenia placówki wpadł Grzegorz Antosz. – *Podczas jednego ze szkoleń dla terapeutów, pracujących z osobami uzależnionymi, dowiedziałem się, jak skutecznie działa w swoich oddziałach stowarzyszenie „Arka Noego”. Pomyślałem, że w Gliwicach bardzo przydałby się podobny ośrodek. Choć leczeniem narkomanii zajmują się skutecznie także inne placówki, pomocy nigdy nie jest za wiele. Potrzeby są ogromne, bo liczba młodych ludzi sięgających po narkotyki wciąż wzrasta. Od dłuższego czasu szukałem sposobu na zajęcie się tym problemem – wyjaśnia.*

Szef gliwickiej „Arki” podkreśla, że najbardziej brakuje obecnie różnorodnych działań profilaktycznych. Jego zdaniem młodzież często nie zdaje sobie sprawy z niebezpieczeństw, jakie niesie ze sobą kontakt z narkotykami. Niewiele wiedzą o nich także rodzice. – *Pewnego dnia zobaczyłem w księgarni zrozpaczoną matkę. Szukała poradnika dla rodziców narkomanów, bo niepokoiło ją zachowanie syna. Nie wiedziała, gdzie może szukać fachowej pomocy. O możliwości ratowania uzależnionego dziecka rozmawiała z osobami sprzedającymi książki. Podobne sytuacje obserwowałem wielokrotnie – opowiada Grzegorz Antosz. Uważa, że niezbędne jest jak najczęstsze przekazywanie informacji o zagrożeniach nałogami i ofercie leczniczej. Dlatego - wraz z grupą osób o podobnych przekonaniach - zaczął działać.*

Stowarzyszenie Pomocy „Arka Noego” zarejestrowano w Gliwicach w styczniu 2005 roku. Już po dwóch miesiącach plany zostały wdrożone w życie. W marcu miniego roku zorganizowano pierwsze spotkania w gliwickich szkołach w ramach projektu

„Młodość bez narkotyków”. Do tej pory wzięło w nich udział około trzech tysięcy uczniów. – *W przystępny sposób staramy się opowiadać młodzieży o problemach, wynikających z eksperymentowania z narkotykami i nadużywania alkoholu. Podczas wizyt w szkołach uczymy, jak mówić „NIE” dilerom narkotyków i rówieśnikom, którzy proponują środki odurzające. Organizujemy także szkolenia dla nauczycieli i rodziców – opowiada Grzegorz Antosz.*

fot. archiwum Stowarzyszenia Pomocy „Arka Noego”



Członkowie stowarzyszenia samodzielnie wyremontowali siedzibę gliwickiego oddziału - wsparli ich wolontariusze i sponsorzy pozyskani dla tej ważnej idei



fot. A. Witwicki



Warto zdać sobie sprawę z tego, że wbrew powtarzanym często opiniom, zjawisko narkomanii nie dotyczy tylko i wyłącznie młodzieży ze środowisk patologicznych, ale również dzieci z tzw. „dobrych domów”. – *Spółczesność musi sobie uświadomić, że narkoman to nie szaleniec ze strzykawką w ręku. Uzależnić może się osoba dobrze wychowana, osiągająca doskonałe wyniki w nauce lub sporcie – podkreśla szef „Arki”. Zmiana w zachowaniu może dokonywać się powoli. – Zwykle wszystko zaczyna od pozornie niewinnych eksperymentów z narkotykami, najczęściej w grupie kolegów. Aby zapobiec zgubnym decyzjom dzieci, trzeba z nimi otwarcie rozmawiać. Nie wystarczy powiedzieć: „Nie bierz”. W okresie, gdy dojrzejwią i przeżywają młodzieńczy bunt, należy im wytłumaczyć, czym jest prawdziwa wolność. Nauczyć je odmawiania – radzi.*

Narkotyki są raczej łatwo dostępne. Tak wynika z anonimowych ankiet, wypełnianych przez młode osoby podczas spotkań, organizowanych przez stowarzyszenie. – *Około 40% uczniów, którzy uczestniczyli w naszych prelekcjach, ma kontakt ze środkami odurzającymi. Niekoniecznie po nie sięga, ale wie, jak działają i gdzie je kupić lub było świadkiem ich zażywania. Dlatego potrzebują pozytywnych wzorców i silnej motywacji, aby uchronić się przed katastrofalnymi decyzjami – informuje Grzegorz Antosz. Wyjaśnia, że „Arka” powinna stać się bezpieczną przystanią. Zaplanowano już zorganizowanie artystycznych imprez integracyjnych i warsztatów dla młodzieży, które mają zachęcać do twórczego spędzania czasu oraz umożliwiać wyrażanie tłumionych emocji, poznanie odmiennych poglądów i postaw społecznych.*

Stowarzyszenie zajmuje się także udzielaniem bezpośredniej pomocy osobom sięgającym po narkotyki i ich bliskim. W „Arce” otwarto punkt konsultacyjny dla uczniów i rodziców. Ofertę uzupełnia Centrum Przeciwdziałania Narkomanii, w którym są prowadzone zajęcia ambulatoryjne. – *W ramach realizowanego przez nas programu organizujemy w naszej placówce terapie dla uzależnionych młodych ludzi wieku od 12 lat – informuje założyciel gliwickiego oddziału. To propozycja dla tych, którzy szukają silnej motywacji do zmiany stylu życia i środowiska. Terapia dla młodzieży zwykle jest łączona z terapią dla rodziców. – Integracja rodzin i osób walczących z nałogiem to istotny warunek powrotu do zdrowia - uważa Grzegorz Antosz. (al)*



Gliwicki Klub Abstynentów już od 24 lat pomaga osobom uzależnionym i ich bliskim

„Krokus” daje nadzieję

Gliwicki Klubu Abstynentów „Krokus” obchodzi 24 rocznicę swojej działalności. Z tej okazji w sobotę, 21 października, odbędzie się spotkanie jego członków i sympatyków. Zaplanowano je na godz. 16.30 w siedzibie „Krokusa” przy Placu Inwalidów 14. Wezmą w nim udział także przedstawiciele innych klubów abstynentów z województwa śląskiego. W tym samym miejscu o godz. 20.00 rozpocznie się zabawa taneczna przy muzyce klubowego zespołu „Diament”. Natomiast wcześniej, o godz. 18.30, uczestnicy jubileuszowej uroczystości spotkają się na mszy w kościele pw. Wszystkich Świętych.

„Krokus” to miejsce spotkań osób, które walczą z nałogiem alkoholowym lub już go pokonały. Wsparcie mogą tu otrzymać również ich rodziny, zwykle współuczestniczące w zmaganiach z chorobą. Celem działania klubu jest profilaktyka i krzewienie idei trzeźwego życia. W ofercie stowarzyszenia znajdują się więc zarówno spotkania grup terapeutycznych, jak i różnorodne zajęcia rekreacyjne. Systematycznie organizowane są turnieje brydża sportowego, piłki nożnej pięciosobowej i tenisa stołowego, rajdy rowerowe oraz zawody wędkarskie. Przygotowywane są też konkursy plastyczne dla gliwickich szkół i spotkania z młodzieżą.

Funkcjonowanie klubu jest możliwe przede wszystkim dzięki pracy społecznej jego członków. Nie tylko biorą oni udział w spotkaniach grup abstynenckich, ale działają też we wspólnocie klubowej. Mogą wykorzystać swoje predyspozycje i umiejętności oraz podzielić się własnymi doświadczeniami. – *Osoby uzależnione od alkoholu, które wcześniej stwarzały wiele kłopotów i często czuły się odrzucone, dzięki takiej aktywności odzyskują poczucie wartości. Dostrzegają potrzeby innych, coraz chętniej pomagają w rozwiązywaniu problemów alkoholowych i ponownie stają się samodzielne. Każdy rok pracy w klubie oznacza rok życia w trzeźwości – podkreśla Ryszard Ożarowski, prezes „Krokusa”.*

Główna siedziba klubu mieści się przy Placu Inwalidów, ale niedawno otwarto także filię w Łabędach przy ulicy Wolności 1a. Działalność stowarzyszenia jest finansowana prawie w całości ze środków budżetu miejskiego. Celem klubowiczów jest wytrwanie w abstynencji i zmiana stylu życia. To bardzo trudne. Pomaga im kontakt z innymi ludźmi, mającymi podobne problemy. Okazuje się, że do „Krokusa” trafiają także gliwiczanie, którzy nigdy nie nadużywali alkoholu i preferują trzeźwy tryb życia. – *Życie w trzeźwości może dać wiele szczęścia. Zapraszamy do naszego klubu wszystkich, którzy sami nie potrafią przezwyciężyć nałogu. Na pewno mogą liczyć na naszą pomoc – zapewnia prezes klubu. (al)*



Stowarzyszenie Pomocy „Arka Noego” Oddział w Gliwicach
ul. Pszczyńska 7 (w podwórzu), tel. 032-232-33-33, 0697-126-240

Punkt konsultacyjny - czynny w poniedziałki i środy
w godzinach od 16.00 do 20.00
www.arka.kdm.pl

Lata lecą, Carbo trwa



fot. J. Suchan / archiwum KS Carbo

- Carbo nigdy nie pojawiłoby się na sportowej mapie kraju, gdyby nie Kopalnia Węgla Kamiennego Gliwice – twierdzi Błażej Kupski, autor monografii „Historia Klubu Sportowego Carbo Gliwice”. Zakład przez ponad pół wieku nie tylko utrzymywał organizację i finansował jej potrzeby, ale też zatrudniał na górniczych etatach młodych, utalentowanych sportowców z miasta i okolicy. Pierwszy nabór do przyszłej kadry Carbo przeprowadzono w 1946 roku. Zawodnicy – kwiat górniczej młodzieży – działali wówczas w ramach Górniczego Związkowego Klubu Sportowego Górnik Gliwice. Był to trzeci klub sportowy w mieście po II wojnie światowej. Przed nim utworzono w Gliwicach GKS Piast oraz KS Kolejjarz.

Niemal w tym samym czasie w Gliwickim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego powołano do życia klub sportowy o nazwie Carbo. Powstał on z inicjatywy kilku osób (panów Kwapisiewicza, Brzezińskiego i Szpruchy, Leonarda Wieczorka oraz Janiny Wach). Otworzyli oni – jak pisze Błażej Kupski – „trzy dziewczęce sekcje: piłki nożnej, siatkówki kobiet i mężczyzn oraz sekcję szachową.” Dwa lata później doszło do fuzji Górnik i Carbo, w efekcie której ukonstytuował się Klub Sportowy Górnik. Już wkrótce wydzierżawił on od władz miasta stadion przy ul. Kujawskiej, a jego piłkarze zanotowali pierwsze znaczne sukcesy na skalę ponadlokalną – awansowali do klasy A i otarli się o szansę wejścia do II ligi. Swoją działalność zainaugurowały również dwie nowe – w przyszłości świetnie funkcjonujące – sekcje sportowe: bokserska oraz lekkoatletyczna. Opiekę nad lekkoatletami sprawował Edward Bieniasz.

W 1956 roku nastąpiła reorganizacja sportu związkowego. Na podwalinach klubu sportowego przy Koksowni Gliwice oraz KS Górnik powstał Górniczo – Koksowniczy Klub Sportowy Carbo. Nazwa ta nie utrzymała się długo. Po pechowym zalaniu stadionu przy ul. Kujawskiej przez osady miazgi węglowego (marzec 1957 roku) władze Carbo zdecydowały się na kolejną fuzję. Należało znaleźć nową siedzibę, a umożliwiło to połączenie z KS Kolejjarz Gliwice. W Górniczo – Kolejowym Klubie Sportowym Carbo

na pierwszy plan wysunęli się znakomici adepci boks. W pamięci kibiców zapisały się m.in. nazwiska Helmuta i Gintera Kucznierzów, Klemensa Malkiewicza, Jana Tkocza czy Władysława Skafy. Pięściarze Carbo zdobyli ogółem 27 medali indywidualnych mistrzostw kraju (w tym 7 złotych) oraz 45 tytułów mistrza Śląska. Drużyna bokserów przez kilka lat rywalizowała w I lidze krajowej. Po „złoty” latach 60. przyszyły jednak ringowe wloty i upadki. W 1985 roku kilku znanych zawodników opuściło klub, a na początku lat 90. sekcja bokserska uległa rozwiązaniu. Jej reaktywację – tym razem w ramach Gliwickiego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Carbo” – przyniósł dopiero 2002 rok.

Koleczy z ringu przez długi czas przysyłali piłkarzy Carbo. Odrodzenie górniczego futbolu nastąpiło dzięki B-klasowemu zespołowi piłkarskiemu Unia Ostropa. – W 1972 roku działacze Unii, Otto Rudzki i Ryszard Kowol, zaproponowali dyrekcji KWK Gliwice objęcie opieki nad klubem z Ostropy. Pomysł ten podchwycił Włodzimierz Blecha i w ten sposób reaktywowano sekcję piłki nożnej przy kopalni Gliwice. Drużyna Carbo rozpoczęła swoje starty od klasy B – wspomina Fryderyk Cholewa, pierwszy trener piłkarzy – górników. – Pracowałem z miejscowymi chłopakami z Ostropy i Wilczego Gardła. Byli amatorami, dopiero co poznającymi reguły rządzące w piłce. Nie brakowało im jednak pracowitości i ambicji. Pod okiem trenera Cholewy zespół przeszedł do ligi okręgowej, a futbolowego abecadła uczył się w nim m.in. brązowy medalista Mistrzostw Świata w Hiszpanii z 1982 roku, Waldemar Matysik.

W latach 80. ubiegłego stulecia drużyna awansowała do III ligi, a treningi i mecze sparingowe odbywały się już na terenie nowego stadionu przy ul. Lekarskiej. Warto podkreślić, że obiekt ten budowali sami piłkarze, wznoszący go w ramach 8-godzinnej nakazu pracy. Sukcesy zespołu zakończyły się jednak wraz z przełomem ustrojowym lat 1989-1990. Klub stanął przed obliczem ogromnych problemów finansowo – organizacyjnych. Wówczas pojawił się jednak trener Jerzy Klejnot, wychowawca znanych w kraju „Piastunów”: Buncola czy Jondy. Pozyskał on reprezentacyjnego bramkarza Eugeniusza Cebrata i pomógł swoim podopiecznym uzyskać awans do III ligi. Po jego nagłej śmierci ławkę trenerską zajęli Piotr Wieczorek (sezon 2001/2002), a od kwietnia 2003 roku – Zygmunt Kajda. Zespół uplasował się ostatecznie w lidze okręgowej.

– Obecnie w naszym klubie funkcjonują dwie sekcje: piłki nożnej i szachowa – wylicza prezes KS Carbo Gliwice, Andrzej Tomal. Niedługo działały również grupa kolarska i rekreacyjna sekcja tenisa ziemnego. Co ciekawe, szachiści rozgrywają walki w barwach Carbo od 1998 roku (po ponad 30 latach nieobecności). O sile i prestiżu gliwickich miłośników 64 pól stanowią w głównej mierze rozgrywki drużynowe. Od ponad 8 lat podopieczni Włodzimierza Niwińskiego i Henryka Moroza rywalizują w czołówce II ligi krajowej. Trenerzy nie zaprzestają jednak w poszukiwaniu nowych talentów. Po sukcesach juniorów Anny Kohut i Zbigniewa Paklezy, brązowy medal w szachowych mistrzostwach przedszkolaków zdobyła mała Ania Kubicka. Czym jeszcze zaskoczy KS Carbo? Przyszłość pokaże. (kik)

W materiale wykorzystano fragmenty monografii B. Kupskiego „Historia Klubu Sportowego Carbo Gliwice” (Gliwice 2006)

Kolarze zamkną sezon

W przedostatni weekend miesiąca odbędzie się tradycyjny rajd PTTK Ziemi Gliwickiej pod hasłem „Zakończenie Sezonu Kolarskiego – Klubowy Zlot Przodowników KOT”. Metę 49. już eskapady wyznaczono w okolicy zamku w Chudowie. Cykliści wyruszą w trasę w niedzielę (22 października) z płyty gliwickiego Rynku. Jak przewidują organizatorzy, powinni przybyć do Chudowa w godz. od 11.00 do 13.00. O godz. 11.30 rozpoczyna się bowiem rozmaite konkursy sprawnościowe oraz rywalizacja krajoznawcza. Ich zwycięzcy otrzymają pamiątkowe dyplomy i nagrody. – *Celem rajdu ma być spotkanie przodowników turystyki kolarskiej oraz zapalonych cyklistów. Eskapada uświetni poza tym zamknięcie sezonu oraz setną rocznicę powstania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego* – podkreśla komitet organizacyjny imprezy. Zgłoszenia indywidualne i zbiorowe należy dostarczyć do gliwickiego oddziału PTTK. Można to zrobić listownie lub osobiście (Rynek 12, 44-100 Gliwice). Organizatorzy przypominają o obowiązku wpłacenia w kasie PTTK wpisowego w wysokości 2.50 zł (młodzież szkolna) bądź 3 zł (pozostali uczestnicy). Regulamin rywalizacji jest udostępniany w siedzibie PTTK. (kik)

Szlachetne zawody

W środę, 25 października, w hali sportowej SP nr 1 przy ul. Kozielskiej 39 rozpoczyna się XI Igrzyska Placówek Integrycyjnych. Wezmą w nich udział młodzi wychowankowie miejskich przedszkoli, szkół podstawowych oraz Gliwickiego Ośrodka Adaptacyjno - Rehabilitacyjnego. – *Ideą zawodów jest wspólna zabawa w gronie niepełnosprawnych i sprawnych dzieci. Konkurencje zostaną przygotowane w taki sposób, aby nie sprawić większych trudności żadnemu z uczestników igrzysk* – przypomina Hanna Szczepaniak, wicedyrektor SP nr 1. Sportowa rywalizacja rozpocznie się o godz. 9.00. W programie znajdą się m.in. parada placówek integrycyjnych, pokaz tańca na wózkach inwalidzkich, pokonywanie torów przeszkód, poczęstunek oraz wspólna zabawa przy muzyce. Zgodnie z ideą barona de Coubertina, wszyscy uczestnicy igrzysk zostaną docenieni i nagrodzeni. (kik)

Wybrali Witkacego

W środę, 25 października, o godz. 16.00 w Ruinach Teatru Miejskiego rozpocznie się impreza zorganizowana przez Stowarzyszenie Na Rzecz Ochrony Zdrowia Psychicznego „Nasz Dom” przy współpracy ze Środowiskowym Domem Samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi, działającym przy gliwickim Ośrodku Pomocy Społecznej. Spotkanie z tytułowane „Nieczysta forma - czyli ... wg Witkacego”. Będzie można zobaczyć parateatralne przedstawienie przygotowane przez podopiecznych Domu Samopomocy. Przewidziano także otwarcie wystawy prac wykonanych w tej placówce w ramach arteterapii. Zaprezentowane rysunki, obrazy, fotografie i wyroby ceramiczne zostaną przeznaczone na sprzedaż. Zgromadzone w ten sposób pieniądze pozwolą na dofinansowanie wyjazdu rekreacyjno-rehabilitacyjnego dla kilkunastu pacjentów. – *Świat opisany przez Witkiewicza, istniejący na pograniczu snu i rzeczywistości „na niby”, odzwierciedlający zmaganie się człowieka z samym sobą, stanowił punkt wyjścia zarówno dla twórców spektaklu, jak i dla autorów prac plastycznych* – informują organizatorzy. (al)

Gliwicki Uczniowski Klub Sportowy „Carbo” (GUKS) działa od lipca 2002 roku. W nazwie i dotychczasowych dokonaniach nawiązuje do najlepszych tradycji lokalnego pięściarstwa. – *GUKS „Carbo” to jednak zupełnie inny klub niż ten, który istniał przed laty. Poprosiliśmy KS Carbo o użyczenie nam swojej nazwy mając na względzie sukcesy dawnych gliwickich bokserów* – mówi Henryk Wilk, animator odbudowy boks w mieście. Młodzi pięściarze – zarówno chłopcy, jak i dziewczęta – trenują na terenie hali sportowej przy ul. Dubois 36. Ich szkoleniowcy (Mieczysław Budzyński, Mirosław Bazarewicz i Henryk Wilk) z dumą wyliczają wyniki podopiecznych. – *Agnieszka Nowosielska zdobyła w 2004 roku brązowy medal mistrzostw senierek Polski, a rok później okazała się najlepsza w kategorii do 57 kg. Złote, srebrne i brązowe krążki w ramach mistrzostw kraju i ogólnopolskich olimpiad młodzieży wywalczyli również: Stefan Skorocki, Mateusz Chrzost, Dariusz Żołynia, Sandra Łukaszewicz, Patryk Polasik, Kacper Pszczółkowski, Marta Osmólska, Natalia Kowalska i Szymon Wąs. Warto dodać, że już w 2003 roku GUKS „Carbo” powierzono organizację meczu międzypaństwowego Polska – Ukraina. Gliwiczanie planują utworzenie sekcji kickboxingu i filii UKS „Carbo” w Pyskowicach.*

Dzień Edukacji Narodowej

Tegoroczne obchody Dnia Edukacji Narodowej były urozmaicone. Nagrodzono najlepszych nauczycieli. Stypendia otrzymali uzdolnieni uczniowie i studenci. W programie znalazło się miejsce na prezentację nowej szkoły niepublicznej - tym razem artystycznej. Była też okazja do wspomnień. Pamiątkowa tablica uwieczniła niezapomnianego dyrektora - Mariana Rymera.

Obchody Dnia Edukacji Narodowej trwały dwa dni. Rozpoczęły się 13 października w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 14 w Sońnicy. Dyplomy otrzymali tam zwycięzcy konkursów na pracę licencjacką, magisterską i doktorską o Gliwicach, a stypendia prezydenta Gliwic - uzdolnieni uczniowie i studenci. Zostały też wręczone stypendia ministra edukacji narodowej i prezesa Rady Ministrów dla uczniów. Tego samego dnia w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II można było obejrzeć prezentację multimedialną Gliwickich Szkół Artystycznych (niepublicznych), prowadzonych przez Stowarzyszenie Animatorów Wszechstronnego Rozwoju Młodzieży. W V Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Górnych Wałów odsłonięto tablicę poświęconą pamięci wieloletniego dyrektora tej placówki - Mariana Rymera. Przy okazji podziwiano odnowioną elewację szkolnego budynku wraz z nowym oświetleniem. 14 października zorganizowano natomiast spotkanie w Centrum Edukacyjnym Politechniki Śląskiej. Doroczne nagrody kuratora oświaty i prezydenta Gliwic otrzymali nauczyciele i dyrektorzy szkół. Poinformowano też o przyznanych nagrodach Ministerstwa Edukacji Narodowej i medalach Komisji Edukacji Narodowej. (al)

Informację o wyróżnionych nauczycielach i dyrektorach szkół opublikujemy w następnym wydaniu „MSI”.



fol. A. Witwicki

Przypomnijmy, że stypendia prezydenta Gliwic otrzymali uczniowie: Aleksandra Łanuszewska (Gimnazjum nr 15), Kamil Nowosad (I LO) i Szymon Kuczera (Gimnazjum FILOMATA) - stypendia I stopnia; Radosław Grabowski (V LO), Grzegorz Jasik (I LO), Michał Trybus (Gimnazjum nr 15), Szymon Gut (Gimnazjum nr 15), Paweł Lipski (Gimnazjum FILOMATA), Tomasz Kociumaka (Gimnazjum nr 15) i Hanna Czapla (Gimnazjum nr 5) - stypendia II stopnia; Marcin Abram (I LO), Małgorzata Skiba (LO FILOMATA), Aleksandra Faryj (LO FILOMATA), Magdalena Okoń (Gimnazjum nr 15), Tomasz Szypowski (Gimnazjum nr 14), Krzysztof Polański (I LO) i Grzegorz Więclaw (LO FILOMATA) - stypendia III stopnia. Wśród studentów stypendiami wyróżnieni zostali: Adam Wojciechowski (Uniwersytet Jagielloński) - stypendium I stopnia; Ewa Słabosz (Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie), Tomasz Krzywicki (Uniwersytet Jagielloński) oraz Rafał Baranowski (Politechnika Śląska) - stypendium II stopnia; Wojciech Kuźnik (Politechnika Śląska) - stypendium III stopnia.

Odrestaurowana szkoła



fol. S. Zaremba

Zabytkowa siedziba Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 11 przy ul. Górnych Wałów 29 została pieczołowicie odrestaurowana. Pochodzący z 1870 roku obiekt zyskał efektowne oblicze. W okresie od początku czerwca do końca września poddano go gruntownym pracom remontowym i konserwatorskim. Naprawiono uszkodzenia istniejącej elewacji z cegieł klinkierowych, a następnie dokładnie ją oczyszczono. Docieplono część gmachu, w której mieści się aula. Zainstalowano specjalne reflektory, które w porze wieczorno-nocnej zapewniają historycznemu budynkowi oprawę świetlną (iluminacja obiektu). – Remont przeprowadzono bardzo sprawnie. Roboty nie zakłóciły procesu nauczania w szkole – wyjaśnia Florian Brom, dyrektor placówki. Wykonawcą remontu było konsorcjum gliwickich firm „Klinik” i „Robirex”, a o dekoracyjne oświetlenie gmachu zadbała firma „Zdzienicki”. – Przedsięwzięcie kosztowało w całości ok. 730 tysięcy zł brutto. Zostało sfinansowane ze środków budżetu miejskiego – informuje Mariusz Komidziński z Wydziału Inwestycji i Remontów UM. (luz)



fol. S. Zaremba

Marian Rymer urodził się w 1907 roku w Przemyślu. Studiował historię na Uniwersytecie

Jana Kazimierza we Lwowie oraz filologię angielską na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Przez dwa lata uczestniczył w kursie w Anglii, zorganizowanym przez uniwersytet w Oksfordzie. W 1935 roku rozpoczął pracę w gimnazjum we Włodzimierzu Wołyńskim. Podczas okupacji przez pewien czas przebywał w Warszawie, gdzie utrzymywał się, udzielając lekcji angielskiego. Pracował też przy budowie mostu w Opcznie i związał się z Armią Krajową.

Do Gliwic przybył po wyzwoleniu. Był współorganizatorem Gimnazjum Męskiego przy ulicy Górnych Wałów, w którym objął posadę dyrektora. Stało się tak na prośbę młodzieży, która wysłała swoją delegację w tej sprawie do katowickiego kuratorium. Pełnił tę funkcję od 1950 roku do 1971 roku. Później - kiedy przeszedł na emeryturę - także nie zerwał kontaktu z ukochaną szkołą. Mówił, że w życiu najbardziej ceni rodzinę i pracę.

Jako dyrektor, wychowawca i nauczyciel cieszył się niezwykłą popularnością. Nauka „u Rymera” kojarzyła się z dużym prestiżem. Nie bez powodu. Jego troska o proces nauczania i oddziaływanie dydaktyczne przyczyniała się do bardzo dobrych wyników w nauce. Wielu uczniów dostawało się na studia i wygrywało olimpiady. Dzięki temu szkoła - jako pierwsza na Śląsku - została objęta programem UNESCO w 1964 roku.

Szczególnie dużo uwagi poświęcał Marian Rymer metodyce nauczania angielskiego w klasach z poszerzonym programem językowym. Był także nieocenionym wychowawcą. Miał wyjątkową łatwość nawiązywania kontaktów z uczniami. Umiał być obiektywny, a oceniając zachowanie uczniów, zawsze wnikał w ich intencje. Jeśli nie znalazł tych dobrych, to te złe usprawiedliwiał.

Bez względu na trudności dążył do wykrycia prawdy. Był bardzo życzliwy i wyrozumiały wobec młodzieży. Szanował uczniów i troszczył się o ich przyszłość. Wiedział o nich prawie wszystko. Potrafił skłonić ich do szczerzej rozmowy i w razie potrzeby mógł im w porę pomóc. Uważał, że człowiek starszy i doświadczony powinien dzielić się z młodszymi swoją wiedzą i ułatwiać im wkraczanie w dorosłe życie.

Bardzo ciepło wspominają go nauczyciele. Jego pogoda ducha, umiowanie życia i umiejętność dostrzegania rzeczy ważnych sprawiały, że rozmowy z nim były niezwykle inspirujące. Podkreślał, że do nauczania niezbędna jest pasja i pracowitość. Formalizm był mu obcy, ale potrafił wytworzyć atmosferę obowiązku, dyscypliny i niezwykle poważnego traktowania codziennych zajęć. Namawiał do ciągłego doskonalenia się. Sam posiadał rozległą wiedzę, nie ograniczoną do jednej wyuczonej dziedziny. Lubił muzykę, znał się na niej, interesował się literaturą piękną. Posiadał wyrazistą i silną osobowość, a w życiu prywatnym cechowała go ujmująca skromność i bezpośredniość. Miał duże poczucie humoru. Często przychodził w czasie przerwy do pokoju nauczycielskiego i opowiadał jakieś anegdoty, dowcipy, zabawne historyjki. A opowiadał niezwykle barwnie, z prawdziwym talentem. W dowcipny sposób potrafił także rozładowywać konflikty.

Był lojalny wobec ludzi. Przyszło mu żyć w czasach różnych „zawirowań historycznych”, ale potrafił w najtrudniejszych i najbardziej konfliktowych sytuacjach postępować tak, by zachować wierność sobie i swoim zasadom. Szanował przekonania innych ludzi. Bronił ich, jeśli mieli inny światopogląd od powszechnie obowiązującego. Podstawową cechą jego osobowości był szczeroko pojęty humanizm. I za to wszyscy go cenili. Kiedy zmarł - w 1977 roku - na Cmentarzu Centralnym zgromadziły się tłumy byłych uczniów. Przybyli niekiedy z odległych stron, aby oddać ostatni hołd wielce zasłużonemu Nauczycielowi i wielkiego formatu Człowiekowi. Mówią, że nie ma ludzi niezastąpionych. Niestety, w Jego wypadku słowa te nie znajdują potwierdzenia.

Informacja została przygotowana na podstawie wspomnień Krystyny Gary, wieloletniej nauczycielki języka polskiego w V LO (skrół redakcyjny)

(al)

Chopin dla Szanghaju

W Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych powstał pomnik Fryderyka Chopina. Odlany z brązu efektowny monument o wysokości 6 m został wykonany na podstawie projektu mieszkającej w naszym kraju chińskiej rzeźbiarki - Lu Pin, absolwentki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Pomnik trafi do Szanghaju - jednego z największych miast chińskich. Pomysłodawcą i inicjatorem przedsięwzięcia był Yu Jian Er, obywatel polski narodowości chińskiej, prezes stowarzyszenia zrzeszającego Chińczyków pracujących i mieszkających w Polsce. W piątkowy wieczór 6 października odbyła się w GZUT uroczystość przekazania monumentu stronie chińskiej. Wziął w niej udział Yuan Gui Sen - ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce. Uczestnicy spotkania zorganizowanego w hali starej odlewni wysłuchali koncertu fortepianowego w wykonaniu Jacka Kortusa, finalisty XV Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Zaprezentował on 6 znanych utworów Chopina, w tym m.in. słynny polonez as-dur op.53. (luz)



fol. A. Witiwcki

Pamięci Jana Pawła II

W minioną niedzielę na lotnisku Aeroklubu Gliwickiego odsłonięto monument upamiętniający wizytę Ojca Świętego w naszym mieście. Uroczystość miała przede wszystkim charakter religijny. We wspólnej modlitwie uczestniczyło wielu gliwiczian.

Spotkanie rozpoczęło się 15 października o godzinie 15.00. Na płycie lotniska zgromadziło się wielu mieszkańców, a także przedstawiciele władz miejskich, Aeroklubu Gliwickiego, księży z Gliwic i okolic. Nabożeństwu przewodniczył ksiądz biskup Gerard Kusz. Fragmenty testamentu Jana Pawła II przeczytał aktor Teatru Śląskiego - Bernard Krawczyk. Monument odsłoniли wspólnie ksiądz biskup i prezydent miasta. Z kamienia opadły dwie szarfy - jedna w barwach flagi papieskiej, druga - w kolorach flagi Gliwic. Pod pomnikiem, złożono kwiaty. Zagrała orkiestra KWK „Sośnica” i zaśpiewali członkowie połączonych chórów gliwickich parafii. Uroczystości towarzyszyła wystawa zdjęć Antoniego Witiwickiego, wykonanych przed 7 laty podczas spotkania Ojca Świętego z wiernymi na gliwickim lotnisku. (al)



fol. S. Zaremba

Śladami historii

Mijając budynek dawnego Urzędu Rejonowego, a obecnie - Starostwa Powiatowego przy ul. Zygmunta Starego 17, zastanawiałam się niejednokrotnie nad architektonicznym wyglądem obiektu, który w ogóle nie pasował do zabytkowego otoczenia. Miałam jednak nadzieję, że frontowa fasada budynku odzyska kiedyś dawne neorenesansowe oblicze. Los sprawił, że moje oczekiwania się spełniły.



fol. E. Pokorska

Obiekty przy ulicach noszących obecnie nazwy Królowej Bony i Zygmunta Starego były od początku swego istnienia przeznaczone na siedzibę władz lokalnych. Pod koniec XIX wieku rezydowali tu zarządcy powiatu gliwicko-toszeckiego. Po II wojnie światowej rozgościła się zaś Powiatowa Rada Narodowa. Reforma administracyjna z czasów Edwarda Gierka rozdzieliła sztucznie funkcje obu obiektów. Usytuowany przy ul. Zygmunta Starego budynek jest od 8 lat siedzibą władz powiatu ziemskiego. Pobliski obiekt z wejściem od ul. Królowej Bony przeznaczono natomiast wtedy na potrzeby banku.

Prawie każda zmiana gospodarzy pociągała za sobą odmianę wyglądu fasady i wystroju wnętrza. W latach sześćdziesiątych XX wieku frontowa elewacja budynku dzisiejszego Starostwa Powiatowego została zupełnie pozbawiona bogatych dekoracji architektonicznych. W tym samym prawdopodobnie okresie zmieniono też wygląd sąsiedniego Domu Dziecka. Dzięki temu powstały w 1861 roku obiekt nie przypomina w niczym dawnego „przysługę dla sierot”.

Obserwując w ostatnich tygodniach przebieg robót renowacyjnych w siedzibie Starostwa Powiatowego cieszyłam się, że historia zatacza koło. Przywrócono blask temu zabytkowi. Przy odtwarzaniu oryginalnych detali architektonicznych elewacji frontowej wzorowano się na zachowanej dokumentacji archiwalnej budynku, respektując zarazem możliwości finansowe inwestora.

Nie wszyscy zapewne wiedzą, że obiekt przez długie lata krył pewną niespodziankę. W 2004 roku na tyłach budynku, przy ogrodzeniu, odkryto dziwnie wyglądający kamień. Po odkopaniu okazał się on fragmentem obelisku upamiętniającego żołnierzy poległych w czasie I wojny światowej. W przeszłości monument stał prawdopodobnie na placu przed budynkiem. Odnalezione również pozostałe fragmenty pomnika. Część była zakopana w ziemi, a niektóre elementy leżały na kortach tenisowych. Złożony w całość obelisk znajduje się obecnie na terenie dawnego Cmentarza Starozielskiego, w otoczeniu przedwojennych nagrobków architektonicznych.

Ewa Pokorska
miejski konserwator zabytków



fol. S. Zaremba



fol. A. Witiwcki



fol. S. Zaremba

Pejzaż śląski

W Galerii Emdek, działającej w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Rybnickiej 29, otwarto wystawę malarstwa artysty – samouka Jana Bembenisty. Ekspozycja będzie udostępniana do 13 listopada, od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 16.00.

foto. Galeria Sztuki – „ATELIER” Dziuk



J. Bembenista, Śląskie podwórko

Jan Bembenista pochodzi z Płocka, lecz od wielu lat mieszka na Śląsku. Jego praca twórcza spotkała się ze sporym zainteresowaniem publiczności. Na ogół uwiecznia regionalny pejzaż, wydobywając piękno starych uliczek i zaułków śląskich miejscowości. W dorobku Bembenisty znajduje się kilkadziesiąt wystaw (m.in. ekspozycja w Niemczech, zorganizowana przez polski konsul) oraz liczne nagrody i wyróżnienia. Jego prace można podziwiać w galeriach sztuki, a także w lokalnych placówkach kulturalnych. (kik)

Poszukaj konkursowej inspiracji!

Wybitny poeta i dramaturg Tadeusz Różewicz obchodzi 85 urodziny. Z tej okazji samorząd miasta Gliwice oraz Gliwicki Teatr Muzyczny zorganizowały „Dni Tadeusza Różewicza”. Ogłoszono także dwa konkursy: kompozytorski - na kameralny utwór wokalnie-instrumentalny do dowolnie wybranego wiersza Tadeusza Różewicza oraz plastyczny - na dowolną pracę (obraz, grafikę, rzeźbę, nagranie wideo, fotografię artystyczną) inspirowaną jego twórczością. Utwór muzyczny na głos (ewentualnie 2 głosy) oraz fortepian i/lub skrzypce i/lub altówkę i/lub wiolonczelę nie może być dłuższy, niż około 5 minut. Zwycięzcy rywalizacji muzycznej otrzymają nagrody pieniężne (I miejsce – 3000 zł, II miejsce – 2000 zł, III miejsce – 1000 zł), a autorzy najlepszych prac plastycznych – nagrody rzeczowe (m.in. aparaty cyfrowe).

Utwory i prace plastyczne, opatrzone pseudonimem (z dołączeniem zaklejonej koperty z imieniem, nazwiskiem, adresem autora i numerem jego telefonu oraz adresem elektronicznym), należy nadesłać lub dostarczyć na adres: Gliwicki Teatr Muzyczny, ul. Nowy Świat 55, 44-100 Gliwice. Zgłoszenia do konkursu plastycznego będą przyjmowane do 31 października (wymagany dopisek „konkurs plastyczny”), a do konkursu kompozytorskiego do 30 listopada (wymagany dopisek „konkurs kompozytorski”). Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego nastąpi 11 listopada podczas uroczystego koncertu w GTM, natomiast finał konkursu kompozytorskiego - 10 grudnia w trakcie występu Kwartetu Śląskiego. Szczegółowe informacje można uzyskać za pośrednictwem poczty elektronicznej kp Piotrowski@teatr.gliwice.pl. (al)

Jak fotografować wodę?

W Gliwicach zorganizowano w tym roku ekologiczny konkurs fotograficzny pod hasłem „W stronę wody”. Wzięło w nim udział ponad 80 uczniów gliwickich szkół. Najczęściej fotografowali Kłodnicę i jezioro w Czechowicach.

– Chcieliśmy zainteresować młodych miłośników fotografii tematyką wody, jej walorami krajobrazowymi i przyrodniczymi, a także zwrócić uwagę na zagrożenia dla środowisk nadwodnych oraz rolę wody w życiu człowieka – wyjaśnia Irena Kielar z Wydziału Środowiska UM, który czuwał nad przebiegiem konkursu. Został on przeprowadzony w dwóch kategoriach wiekowych: od 10 do 14 lat oraz od 15 do 19 lat. Dzieci nadesłały 29 prac, a w rywalizacji młodzieżowej wzięło udział 58 dziewcząt i chłopców.

Zdjęcia były oceniane przez jury pod przewodnictwem Jerzego Lewczyńskiego, znanego gliwickiego artysty-fotografika. Jurorzy brali pod uwagę walory artystyczne i oryginalność ujęć, a także kompozycyjną i techniczną poprawność kadrów. – Młodzi adepci sztuki fotograficznej okazali się szczególnie wrażliwi na piękno przyrody wokół zbiorników wodnych oraz wodne efekty optyczne (odbicia obiektów w lustrze wody, grę światła). Nie pominęli też aspektu ekologicznego (zanieczyszczenia akwenów odpadami) – relacjonuje Irena Kielar.

W kategorii dziecięcej za najlepszą pracę uznano cykl zdjęć Marcina Króla (uczniwa SP nr 9), wykonanych w okolicach zbiornika wodnego na terenie starej cegielni przy ul. Kujawskiej. Jury bardzo wysoko oceniło oryginalne ujęcie tematu. W kategorii młodzieżowej zwyciężyła Maria Głośnicka (uczennica Gimnazjum „Filomata”). Jest ona autorką pracy „Ostropka w szkle zakłęta”, stanowiącej artystyczny obraz butelki zanurzonej w wodzie. (luz)



foto. M. Król



foto. M. Głośnicka

Kremowy konkurs

W środę, 11 października br., w Urzędzie Miejskim obojętne się spotkanie, na którym rozdano nagrody za udział w „Kremowym konkursie”, dotyczącym życia i działalności Oscara Troplowitza. Nagrody wręczył zastępca prezydenta miasta, Jan Kaźmierczak. Przypomnijmy, że laureaci musieli wykazać się nie tylko wiedzą, ale i refleksją, bo liczył się czas przekazania odpowiedzi do redakcji MSI. Trzy główne nagrody przypadły w udziale: Aleksandrowi Gorgolowi, Danucie Skorupce i Karolinie Kostrzewie. Wyróżnienia otrzymało jeszcze 7 osób, które odpowiedziały prawidłowo na pytania konkursowe: Kamil Szalański, Małgorzata Stodulska, Anna Gruszczyńska, Magdalena Fymys, Katarzyna Dymek, Joanna Błażyca i Aleksandra Mońko. **Wszystkim laureatom konkursu jeszcze raz bardzo serdecznie gratulujemy!** (omi)



współpracują z nami



MUZEUM W GLIWICACH • www.muzeum.gliwice.pl



WILLA CARO
ul. Dolnych Wałów 8a
tel. 032-231-08-54

ZWIEDZANIE: wtorek, czwartek - od 11.00 do 18.00, środa, piątek - od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela - od 10.00 do 15.00.

WYSTAWY STAŁE:

- „Dziewiętnastowieczne wnętrza mieszkalne willi górnośląskich przemysłowców”,
- „Kultura ludowa regionu gliwickiego z przełomu XIX i XX wieku”.

WYSTAWA CZASOWA:

- „Fenomeny i fantomy” (czynna do 19 listopada).

Uniwersytet dla wszystkich:

19 października, godz. 17.00 - „Nowy wymiar sacrum w architekturze współczesnej” - dr inż. arch. Ryszard Nakonieczny (Politechnika Śląska)

Projekt edukacyjny „PATRZĘ – WIDZĘ – ROZUMIEM”
21 października, godz. 11.00 - „Dom jako miejsce zamieszkania” - dr inż. arch. Justyna Wojtas (Wydział Architektury Politechniki Śląskiej)

ZAMEK PIASTOWSKI
ul. Pod Murami 2, tel. 032-231-44-94

ZWIEDZANIE: wtorek, czwartek - od 11.00 do 18.00, środa, piątek - od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela - od 10.00 do 15.00.

WYSTAWY STAŁE:

- „Pradzieje Ziemi Gliwickiej”,
- „Z dziejów Gliwic”,
- „Ikonaografia miasta”,
- „Przemysł Gliwic w XIX i XX wieku do 1945 r.”.

ODDZIAŁ ODLEWNICTWA ARTYSTYCZNEGO
ul. Robotnicza 2, tel. 032-338-15-81

WYSTAWA CZASOWA (czynna do 30 listopada),

- „Imaginarium Tanatosa. Malarstwo Tadeusza Rusa”
- „Wyrzucić sacrum. Rzeźba sakralna Henryka Fojcika”

ZWIEDZANIE: wtorek, czwartek - od 11.00 do 18.00, środa, piątek - od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela - od 10.00 do 15.00.

MUZEUM HISTORII RADIA I SZTUKI MEDIÓW
RADIOSTACJA GLIWICE

ul. Tarnogórska 129, tel. 0693-131-292 - rezerwacja telefoniczna, www.radiostacjagliwicka.republika.pl

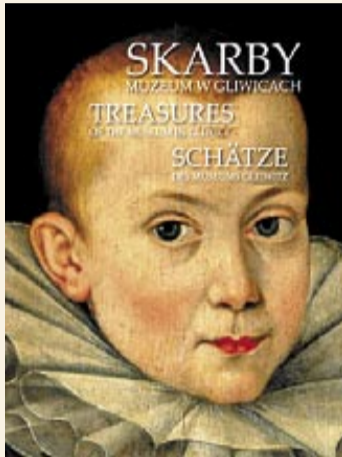
ZWIEDZANIE: wtorek, środa, piątek, sobota - od 9.00 do 15.00, czwartek - od 9.00 do 15.00 (od 15.00 do 17.00 - tylko po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym).

WYSTAWA CZASOWA:

- „Gliwice 11 rano” (czynna do 30 października).

Czar kart

Do 26 października w sali wystawowej Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej będą prezentowane najnowsze publikacje Muzeum w Gliwicach. Zainteresowani mogą obejrzeć m.in. roczniki, katalogi zbiorów i wystaw, opracowania monograficzne, a także muzealne plakaty.



– Działalność wydawnicza jest udokumentowaniem pracy muzealników oraz świadectwem współpracy naszej instytucji z licznymi placówkami naukowymi. Gros osób kojarzy nas przede wszystkim z wieloletnim „Rocznikiem Muzeum w Gliwicach” – podkreślają pracownicy Działu Upowszechniania Miejskiej Placówki Kulturalnej. – Oprócz „Roczników” chcielibyśmy jednak polecić publikację „Gliwice znane i nieznanne. Zabytki Gliwickich Dni Dziedzictwa Kulturowego”.

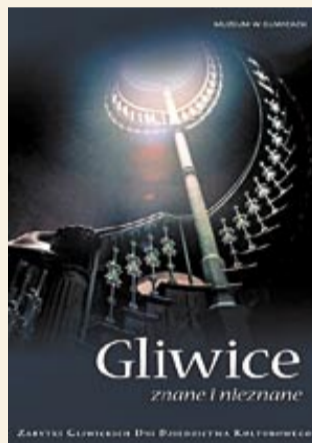
Jest ona zbiorczą prezentacją wszystkich folderów towarzyszących GDDK od 2003 do 2005 roku. Stanowi nie tylko przypomnienie Dni..., ale jest też doskonałym przewodnikiem po naszym mieście. Warte sięgnięcia są również „Skarby Muzeum w Gliwicach”. To albumowe wydawnictwo, które przedstawia najcenniejsze ekspozycje z rozmaitych kolekcji – malarstwa i grafiki, fotografii artystycznej i dokumentalnej, rzeźby, ceramiki i szkła, odlewów artystycznych, biżuterii współczesnej, mebli, sztuki ludowej, militariów europejskich i azjatyckich, map i starodruków, a także ekspozycji archeologicznych znajdujących się w zbiorach gliwickiej placówki. Katalog „Żeliwo europejskie. Królewskie Pruskie Odlewnie Żeliwa.

– Działalność wydawnicza jest udokumentowaniem pracy muzealników oraz świadectwem współpracy naszej instytucji z licznymi placówkami naukowymi. Gros osób kojarzy nas przede wszystkim z wieloletnim „Rocznikiem Muzeum w Gliwicach” – podkreślają pracownicy Działu Upowszechniania Miejskiej Placówki Kulturalnej. – Oprócz „Roczników” chcielibyśmy jednak polecić publikację „Gliwice znane i nieznanne. Zabytki Gliwickich Dni Dziedzictwa Kulturowego”.

Gliwice-Berlin-Sayn” towarzyszy natomiast międzynarodowemu projektowi wystawienniczemu, którego realizatorem jest Muzeum w Gliwicach oraz Stiftung Stadtmuseum Berlin i Rheinisches Eisenkunstguss-Museum. Na kartach publikacji opisano powstanie i rozwój poszczególnych giserni (odlewni), zaprezentowano też różnorodne wyroby żeliwne. Znajdują się wśród nich artystyczne rzeźby, medaliony, plakety i przykłady biżuterii oraz detale architektoniczne (kraty, balustrady, fragmenty schodów i bram). Miłośnicy „czarnego złota” docenią zapewne walory przedmiotów użytku codziennego: mebli, garnków czy piecyków.

Publikacja „Fenomeny i fantomy. Gliwickie środowisko fotograficzne” łączy w sobie zalety artystycznego katalogu fotograficznego i typowo muzealnego wydawnictwa, dopełniającego ekspozycję pod tym samym tytułem. Pomysłodawcy albumu pokusili się o włączenie do narracji artysty-fotografika, kronikarza i niestrudzonego działacza Gliwickiego Towarzystwa Fotograficznego – Jerzego Lewczyńskiego. Dzięki temu zabiegowi publikacja zyskuje charakter cennego materiału źródłowego.

Wszystkie wydawnictwa można nabyć w kasach oddziałów Muzeum w Gliwicach. (kik)



Gliwicki Teatr Muzyczny

ul. Nowy Świat 55/57,
tel. 032-232-13-39
www.teatr.gliwice.pl

- 4 listopada: „Księżniczka czardasza” (18.30) - scena GTM
- 5 listopada: „Zorba” (18.00) - scena GTM
- 7 listopada: „Dziady” - gościnnie Teatr Nowy z Zabrze (10.00) - Ruiny Teatru Miejskiego, „Zaczarowany bal” – gościnnie Opera Śląska z Bytomia (11.00) - scena GTM
- 8 listopada: „Dziady” - gościnnie Teatr Nowy z Zabrze (10.00) - Ruiny Teatru Miejskiego

Kino Teatr „X”

Program dostępny na stronie internetowej www.kinox.gliwice.pl

Kino Amok

- 19 października: „7 krasnoludków” (16.00, 20.00), „S@motność w sieci” (18.00)
- 20 – 26 października: III Festiwal Filmowy CAMERA SILESIA
- 27 – 28 października: „Plac zbawiciela” (16.00, 18.00), „Volter” (20.00)
- 29 października: BAJKI I BAŚNIE Z (MOJEGO) DZIECIŃSTWA – „Krecik”, „Sąsiedzi”, „Żwirek i muchomorek” (11.00 – przed projekcją krótkie spotkanie z prezydentem Gliwic, Zygmuntem Frankiewiczem, w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”), „Plac zbawiciela” (15.30 – przed projekcją wykład „Na czym polega piękno tragizmu i cierpienia”, 18.00), „Volter” (20.00)
- 30 – 31 października: „Plac zbawiciela” (16.00, 18.00), „Volter” (20.00)

Palmiarnia Miejska

ul. Fredry 6 - Park Chopina, tel. 032-231-32-39

Zwiedzanie:

od wtorku do piątku – od 9.00 do 19.00 (wejście do 18.00)
sobota, niedziela – od 10.00 do 19.00 (wejście do 18.00)
w poniedziałki - Palmiarnia nieczynna.

Kieślowski to nie przypadek!

Już po raz trzeci gliwickie kino „AMOK” oraz Muzeum w Gliwicach zapraszają mieszkańców Śląska na międzynarodowy festiwal filmowy CAMERA SILESIA. Ideą imprezy jest przybliżanie sylwetek rodzimych twórców, a także poruszanie różnorodnych problemów, związanych z historią i specyfiką naszego regionu. Cykl tygodniowych spotkań z X muzą rozpocznie się w piątek, 20 października i potrwa do czwartku.



fol. serwis filmowy onet.pl / Best Film

Tegorocznym bohaterem festiwalu będzie niezjący już, ceniony reżyser i scenarzysta, Krzysztof Kieślowski (1941 – 1996). Z urodzenia warszawiak, przez wiele lat wykładał na Wydziale Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Przyjeżdżał tam, aby uczyć i inspirować młodych adeptów sztuki. Dla wielu z nich kontakt z wybitnym twórcą stanowi do dzisiaj żywe wspomnienie oraz powód do niekłamannej dumy. Przed kilkoma laty władze uczelni postanowiły nadać wydziałowi imię Krzysztofa Kieślowskiego. Tym sposobem związano sylwetkę reżysera z przemysłowym regionem Polski.

Twórczość Kieślowskiego zyskała wielkie uznanie światowego środowiska filmowców. W każdym swym obrazie upominał się o godność człowieka, niezależnie od jego pochodzenia, wiary i wiedzy. Ministerstwo Kultury uczciło pamięć artysty, ogłaszając 2006 rok „Rokiem Krzysztofa Kieślowskiego”. Inauguracja nastąpiła przed sześcioma miesiącami – nie gdzie indziej, jak w lubianym przez reżysera Katowicach. – W dziesiątą rocznicę jego śmierci chcemy przypomnieć widzom

stać twórcy i najważniejsze filmy z jego repertuaru. Pokażemy więc nie tylko tryptyk „Trzy kolory”, ale też kilka niezwykle dokumentów, które w szczególny sposób prezentują życiową filozofię Kieślowskiego – informuje Urszula Biel, szefowa kina AMOK. Przypominamy, iż wszystkie projekcje i rozmowy z twórcami filmów odbędą się w sali kinowej przy ul. Prymasa Wyszyńskiego 5.

Organizatorzy wyświetlą: „Amatora”, „Przypadek”, „Podwójne życie Weroniki”, „Trzy kolory: NIEBIESKI”, „Trzy kolory: BIAŁY” oraz „Trzy kolory: CZERWONY”. Filmy te będą prezentowane w wymienionej kolejności, od piątku do środy (początek - godz. 20.00). W ramach cyklu dokumentalnego (poniedziałek – środa, początek – godz. 18.00) będzie można z kolei obejrzeć: „Krzysztof Kieślowski: I'm so, so” (reż. K. Wierzbicki), „Ostatnie spotkanie z Kieślowskim” (reż. M. Jazdon), „Krzysztof Kieślowski: Trzy Kolory” i „Kieślowski spotyka Wendersa” (reż. N. Koryncka – Gruz), a także najnowszy „Still alive – film o Krzysztofie Kieślowskim” (reż. M. Zmarz – Koczanowicz).

W cyklu ukazującym sławnych gliwiczian ma zostać wyświetlony film, poświęcony gen. Jerzemu Ziętkowi. Projekcja ta odbędzie się w ostatnim dniu festiwalu (początek – godz. 18.00). Nie zabraknie też obrazów paradokumentalnych: „Brat papieża” (piątek, godz. 18.00), „Das Unheil” (sobota, godz. 17.30) i „Zeitsprung” (niedziela, godz. 17.30). Część filmową CAMERA SILESIA A.D. 2006 zamknie „Dwugłowy smok” (26 października, godz. 20.00). Ukaze piękno górnośląskiej architektury lat 20. ubiegłego wieku. – Tradycyjnie już projekcją filmowym będą towarzyszyć imprezy organizowane przez Muzeum w Gliwicach – informuje Dział Upowszechniania tej placówki. – W roku bieżącym zapraszamy na koncert muzyki filmowej i musicalowej. W niedzielę, 22 października, o godz. 12.00 w Willi Caro przy ul. Dolnych Wałów 8a zagra kwartet smyczkowy A. Quartet. Muzycy wykonają kompozycje W. Kilara, L. Bernsteina i J. Williama. Wstęp jest wolny.

Trzeciej edycji CAMERA SILESIA towarzyszy ekspozycja „Śląskie ballady” (fotografia reportażowa i socjologiczna z lat 1960-2000). W gliwickim Ratuszu można obejrzeć zdjęcia fotografików różnych pokoleń, urodzonych, mieszkających i tworzących w Gliwicach, a na dodatek - związanych w większości z dawnym Gliwickim Towarzystwem Fotograficznym. (kik)

Szczegółowy program CAMERA SILESIA znajduje się na stronach internetowych: www.muzeum.gliwice.pl oraz www.amok.gliwice.pl.

